

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania S. Spółki z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem M.B. oraz S1. Spółki z o.o.
z siedzibą w W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 czerwca 2025 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt III AUa 2532/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się i
zainteresowanego kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 3 października 2024 r., oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, III Oddział w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2023 r., zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 15 września 2020 r., stwierdzającej, że M.B. (dalej jako zainteresowany) nie podlegał jako pracownik obowiązkowo

ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek S. Sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako odwołująca się lub płatnik) z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z S1 Sp. o.o. z siedzibą w W. (dalej jako Spółka) w okresie od 10 września 2011 r. do 31 lipca 2015 r.

W sprawie ustalono, że zainteresowany był zatrudniony przez Spółkę, poczynawszy od dnia 1 września 2010 r., na podstawie kolejnych umów o pracę jako pracownik ochrony fizycznej stałej. W spornym okresie miał też umowy zlecenia zawarte z odwołującą się, na podstawie których wykonywał podobne czynności co w oparciu o umowę o pracę. Odwołująca się jest współnikiem Spółki. Obie spółki wchodziły w skład jednej grupy kapitałowej, w której jednostką dominującą jest odwołująca się. Sądy obu instancji uznały, że organ rentowy zaskarżoną decyzją nieprawidłowo zastosował art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350, dalej jako ustawa systemowa), ponieważ dla prawidłowego zastosowania tego przepisu nie dokonuje się stwierdzenia fikcyjności (nieważności) umowy cywilnoprawnej. Na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej to Spółka powinna być płatnikiem składek od przychodu uzyskiwanego przez zainteresowanego z umowy o pracę i umowy zlecenia, a nie odwołująca się.

Skargę kasacyjną wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Organ rentowy wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na fakt, iż skarga jest oczywiście uzasadniona z następujących przyczyn: - sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie "zasłony korporacyjnej" prowadzące do obejścia przepisów ustawy systemowej; - sąd ograniczając się do badania powiązań kapitałowych (osobowych) między wymienionymi podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k.p. nie jest w stanie poddać decyzji organu rentowego merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. "uniesienie zasłony korporacyjnej", zwłaszcza bez wykładni art. 3 k.p. i art. 22 § 1 k.p., ponieważ w świetle art. 22 § 1 k.p. spółka zależna jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla

ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie "nieważnego" (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (takich jak zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się oraz zainteresowany wniesli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej ewentualnie jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania, ponieważ nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela argumentację wyrażoną w uzasadnieniach postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2024 r., II USK 154/23 (LEX nr 3703679), z dnia 20 lutego 2024 r., II USK 336/23 (LEX nr 3687155), z dnia 16 października 2024 r. II USK 211/23 (LEX nr 3768918), z dnia 4 grudnia 2024 r., II USK 4/24, (LEX nr 3815820), z dnia 18 września 2024 r., II USK 171/24 (LEX nr 3769543), z dnia z dnia 16 kwietnia 2025 r., II USK 275/24 (LEX nr 3863788), którymi odmówiono przyjęcia analogicznie argumentowanych

skarg kasacyjnych organu rentowego złożonych w podobnych sprawach dotyczących odwołującej się oraz zainteresowanej spółki.

O oczywistej zasadności skargi nie świadczy wyrażany przez organ rentowy pogląd, że „Sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”. Tak sformułowany postulat w żaden sposób nie przemawia, że skarga jest oczywiście uzasadniona i zostanie rozstrzygnięta na korzyść skarżącego, aby wyeliminować z obrotu prawnego wadliwe orzeczenie, tym bardziej, że taka kontrola prawidłowości zaskarżonej decyzji została przeprowadzona. Ponadto trafnie uwypuklił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 lutego 2024 r., II USK 336/23 (LEX nr 3687155), w tym samym stanie faktycznym i prawnym odnośnie do innego zainteresowanego, że "zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi wątpliwości. Wykonując umowę zlecenia zawartą z odwołującą się, zainteresowany jako pracownik spółki zależnej z tytułu tejże umowy cywilnej podlega ubezpieczeniom jako pracownik. Nawet gdyby zgodnie z oczekiwaniem organu (niepopartym dostatecznym materiałem dowodowym) uznać, że stosunek pracy wynikający z umowy zawartej ze spółką zależną w rzeczywistości łączyłby ubezpieczonego z odwołującą się, to nie miałyby wpływu na zastosowanie w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Tylko gdyby uznać, że zawarte z odwołującą się umowy cywilne w swojej istocie skrywają stosunek pracy, art. 8 ust. 2a nie miałby zastosowania, lecz wówczas również istniałby tytuł pracowniczy, choć z art. 8 ust. 1 ustawy" (tak też m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 czerwca 2024 r., II USK 226/23, niepubl.; z 24 kwietnia 2024 r., II USK 179/23, LEX nr 3715417; z 11 kwietnia 2024 r., II USK 154/23, LEX nr 3703679; z 20 marca 2023 r., II USK 219/23, LEX nr 3695251).

Odnosząc się do rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu cywilnym z zakresu ubezpieczeń społecznych, należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920) stwierdził, że ciężar udowodnienia wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków

dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c., i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie sądy powszechne, odnosząc się do środków dowodowych przedstawionych przez organ rentowy w sprawie, oceniwszy, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, że między ubezpieczonym a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany, nie potwierdziły stanowiska organu. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu przez sądy, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do to, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Wobec tego wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 Nr 12, poz. 232; z 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Przywołana przez organ rentowy koncepcja "przebicia korporacyjnego" miałaby potencjalne znaczenie w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyby odwołująca się twierdziła, że w sprawie przywołany przepis nie ma zastosowania. Wówczas organ dążyłby do jego zastosowania argumentując, że ścisłe powiązanie między spółkami w ramach tej samej grupy kapitałowej w każdym przypadku świadczy o tożsamości interesu ekonomicznego w ramach grupy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

AGM

[SOP]